

ISKIERKA

WIARY



Nr. 753

19 września 2021 r.
Dwudziesta piąta
Niedziela zwykła

BIULETYN DLA DZIECI PARAFII
M.B. CZĘSTOCHOWSKIEJ
I ŚW. STANISŁAWA KOSTKI W LEEDS

SŁOWO
BOŻE

Pierwsze czytanie:

Mdr 2,12.17-20 *Jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim*

Psalm responsoryjny:

Pan podtrzymuje całe moje życie.

Drugie czytanie:

Jk 3,16-4,3 *Źródłem niepokojów jest nieład wewnętrzny*

Ewangelia:

Mk 9,30-37 *Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich*

KTO JEST NAJWIĘKSZY?



Pewnego razu uczniowie pokłócili się między sobą o to, który z nich jest najważniejszy. Jezus odpowiedział im, że ten,

który pragnie być największy, powinien być sługą wszystkich. Jako przykład wskazał im dziecko, pozornie małe i nieważne, ale wymagające miłości i szacunku.

Najświętsze Serce Jezusa, Niepokalane Serce Maryi, pomóżcie mi, bym przyjmował Ewangelię do swojego serca i przeżywał ją z wiarą, nadzieją i miłością. W taki sposób Jezus Chrystus przez swój krzyż i zmartwychwstanie będzie dla mnie drogą, prawdą i życiem. Niech się karmię niebieskim Chlebem i żyję z Ofiary Eucharystycznej, bym przemógł każde zło i zawsze wybierał życie.

**MODLITWA
TYGODNIA**



Ewangelisci

malarzami

Pana Jezusa



W dziećmi jesteśmy pisarzom, którzy zostawiają nam książki pomagające w zdobywaniu wiadomości z różnych szkolnych przedmiotów. Wierzymy podawanej w nich treści, ponieważ autorzy podręczników są dobrze przygotowani, są specjalistami w danej dziedzinie wiedzy. Także Pan Jezus ma swoich pisarzy, którzy malują piórem cztery obrazy Jezusa. Są nimi czterej ewangelisci. Każdy z nich chce ukazać różne cechy Pana Jezusa, oraz specjalną rolę, jaką odgrywa On w życiu ludzi.

D o grona tych ewangelistów należy **św. Marek**. Jest także nazwany Janem lub Janem-Markiem. Marka św. Marka - Maria - posiadała dom w Jerozolimie, w którym odbyła się ostatnia wieczerza. Tam Marek poznał św. Piotra, który udzielił mu chrztu. Wraz z Barnabą - swoim krewnym - Marek przybył do Antiochii, skąd około 45 roku towarzyszył św. Pawłowi w apostoelskiej podróży. Rezygnując z dalszych Pawłowych wyjazdów, a przyłączając się do Piotra, z którym przebywał także w Rzymie. Od św. Piotra otrzymuje dużo wiadomości o Panu Jezusie. One składają się na treść Markowej Ewangelii. Jest ona najkrótszą katechezą o Chrystusie, którą Marek pisze do nawróconych pogan. Rozpoczyna ją od wystąpienia św. Jana Chrzciciela, a kończy na wniebowstąpieniu Pana Jezusa. Marek

MOJZESZ Cz. 1

Izraelitka o imieniu Jochebed urodziła ślicznego chłopca. Chciała go uratować, więc włożyła go do koszyka i ukryła w trzinach nad brzegiem rzeki Nil. Jego siostra, Miriam, została w pobliżu i patrzyła, co się stanie.

Kiedy nad rzekę przyszła się wykąpać córka faraona, zobaczyła koszyk. W środku znalazła płaczącego chłopca i zrobiło jej się go szkoda. Miriam zapytała: 'Czy mam pójść i znaleźć kobietę, która wykarmi dla ciebie to dziecko?'. Kiedy córka faraona się zgodziła, Miriam przyprowadziła swoją matkę, Jochebed. Córka faraona powiedziała do niej: 'Weź to dziecko i wykarm je dla mnie, a ja ci zapłacę'.



Kiedy chłopiec podrośł, Jochebed przyprowadziła go do córki faraona. Ta dała mu na imię Mojżesz i traktowała jak własnego syna. Mojżesz wychowywał się na księcia i mógł mieć wszystko, co tylko chciał. Ale nigdy nie zapomniał o Bogu. Wiedział, że tak naprawdę jest Izraelitą, a nie Egipcjaninem. I wybrał służbę dla Boga.

W wieku 40 lat Mojżesz postanowił, że pomoże swojemu ludowi. Pewnego dnia zobaczył, że jakiś Egipcjanin bije izraelskiego niewolnika. Mojżesz uderzył tego Egipcjanina tak mocno, że ten umarł, a jego ciało zakopał w piasku. Kiedy dowiedział się o tym faraon, chciał zabić Mojżesza, ale on uciekł do ziemi Midian. Bóg się tam o niego zatroszczył.

W ziemi Midian Mojżesz żył przez 40 lat. Ożenił się i miał dzieci. Pewnego dnia, kiedy pasł owce niedaleko góry Synaj, zdarzyło się coś niezwykłego. Zobaczył ciernisty krzew, który płonął, ale się nie spalał! Kiedy podszedł się przyjrzeć, usłyszał głos dobiegający z krzewu: 'Mojżeszu! Nie podchodź bliżej. Zdejmij sandały, bo miejsce, na którym stoisz, jest święte'. Były to słowa Boga, który mówił za pośrednictwem anioła.

Mojżesz się przestraszył i zakrył twarz. Głos mówił dalej: 'Widziałem, jak Izraelici cierpią. Obronię ich przed Egipcjanami i zabiorę do dobrej ziemi. I to ty wyprowadzisz mój lud z Egiptu'. Mojżesz musiał być zaskoczony, prawda?

Dlatego zapytał: 'Co mam powiedzieć, jak ludzie spytają, kto mnie posłał?'. Bóg odpowiedział: 'Powiedz im, że posłał cię Boga, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba'. Mojżesz pytał dalej: 'Ale co, jeśli nie będą mnie chcieli słuchać?'. Bóg upewnił go, że mu pomoże. Poleciał Mojżeszowi, żeby rzucił na ziemię swoją laskę, a wtedy ona zamieniła się w węża! Kiedy Mojżesz chwycił węża za ogon, ten znów zamienił się w laskę. Bóg powiedział: 'Kiedy pokażesz ludziom ten znak, będą mieli dowód, że to ja cię posłałem'.

Mojżesz powiedział jeszcze: 'Nie umiem dobrze przemawiać'. Bóg obiecał mu: 'Powie ci, co masz mówić, i pošlę z tobą twojego brata, Aarona, żeby ci pomógł'. Mojżesz był teraz pewny, że Boga jest z nim, i razem z żoną i synami wyruszył z powrotem do Egiptu.

